

Teresa Grzegorzczak-Skibińska  
K a r p a c z

Wersja męska  
z ormalizacją  
pismem - 1

#### LEKARZE OGRODNICY WROCŁAWSKY Z XVI WIEKU

Zbieractwo dla celów leczniczych dziko rosnących ziół, przekształca się dość wcześnie w dziejach ludzkości w uprawy przydomowe, a w wiekach średnich wzorem klasztoru z Salerno zioła lecznicze są nawet skrzętnie hodowane w ogrodach przyklasztornych zwanych rajsłkami ogrodami.

Przytym uważano, że lecznicze właściwości ziół nie ograniczały się jedynie do zakresu fizycznego, ich funkcja miała polegać także na obronie od wpływów demonologicznych.

Posiadały również znaczenie symboliczne i mistyczne.

W ujęciu naturalistycznym - magicznym medycyny Paracelsusa /1493-1541/, lekarz renesansu szukał istoty sił rządzących przyrodą przez badania empiryczne, stąd hodowla roślin, przyczem nadal cenił spekulacje kabalistycznej alchemicznej.

Wiek XV na Śląsku szczyt się kilkoma sławnymi nazwiskami medyków. Wrocław liczący wówczas blisko 40 tysięcy mieszkańców, ma wśród nich również kilkunastu medyków.

Pierwsze wiadomości o tych lekarzach, którzy zajmowali się również ogrodnictwem w celach naukowych, pochodzą z końca XV wieku.

Bartolemeusz Maryjny /Barthelemeus Marienfßs/ urodzony w Paczkowie, mieszkał w roku 1489 na tzw. Wyspie Katedralnej, gdzie miał ogród i uprawiał kwiaty. Zapewne był medykiem lub aptekarzem. Píše o nim Henschel w "Zur Geschichte der botanischen Gärten..." /1837/, że należał do znawców roślin na Śląsku. Jego zaangażowanie w naukach botanicznych poświadcza istniejące w końcu XIX wieku - prawdopodobnie do ostatniej wojny - epitafium z roku 1504 w Katedrze Wrocławskiej:

Herbarum fuerat pariter flerumque peritus

Seminis et medici que capit aeger opem.

/był obeznany z kwiatami i nasienami i umiał leczyć chorego /

Treść epitafium wyraźnie świadczy o celach lekarskich uprawianych przez rośliny. Jest on pierwszym lekarzem ogrodnikiem wchodzącym-ego w XVI wiek Wrocławia.

Nie dochowały się żadne przekazy, z których możnaby stwierdzić jakie rośliny uprawiał i czy po jego śmierci kontynuowano uprawę ogrodu. Wiemy tylko, że były to rośliny używane dla celów leczniczych.



Hodował również róże krzaczaste :*Rosa Eleganteria*, pozatym róże cytrusowe, drzewa tykwowe /? *Blazenstrauch - Colutea arboresceus L/.*

Był tam i rozmaryn wysokości krzewu, był szakłak ciernisty /*Zizyphus Palinus L/.* Z roślin spożywczych /kuchennych/ miał karczochy /*Cynana scolymus/* oraz kwiaty ozdobne i zioła lecznicze :

hiacynty - kilka gatunków,  
mieczyki  
agnilegia  
atropa mandragera /tojad/  
datura metel /szalej/  
daphnium straphysagria  
asphodelus luteus  
plantago psyllium  
glancum flavum  
pulemis herba venti  
lavandula steechas

i osiemnaście innych egzotycznych ziół /ich znaczenia nie odcyfrowano/.

Gessner zaznacza, że Weyssel miał południowoeuropejskie rośliny, oraz amerykańskie - cactus epuntia lub ficus indica, solanum, melangena, drzewo zachodnioindyjskie znane pod nazwą *Pisa rubra ex novo orbe*.

Nie wspomina on o założonym nieco później ogrodzie Wawrzyńca Scheltza wrocławianina, urodzonego w 1552 roku, a znanego z wielokierunkowej działalności. Był Scheltz synem mieszczanina, nauki pobierał w Kolegium Św. Elżbiety, następnie we Włoszech. Żył 47 lat, zmarł w roku 1599 na gruźlicę.

Z Włoch przywiózł zamiłowanie do nauk przyrodniczych i literatury renesansowej. Wszecześnie uzdolniony prowadził obfitą korespondencję z uczonymi Europy. Pozostawił cały szereg dzieł medycznych w rękopisach lub wydawanych własnym sumptem drukiem / rozprawka - *De Humane fectu, Apherismus medici, Epistolarum philosophica medicinal et chym., Consilium medicinal, In Laurentii Scheltzii hortum epigramata amicorum, De dysenteria theses med., Collectanea medica i in./.*

Posiadał bogatą bibliotekę rękopiśmiennych dzieł medycznych z wcześniejszego okresu, m.in. dzieła Bartholemei Carhieteri, Księgi Balsamów i Problemata Arystotelesa.

Materiałem źródłowym do poznania ogrodu Scheltza i środowiska ówczesnego Wrocławia jest ozdobnie wydana księga ogrodu wraz z katalogiem.

4 • Karta tytułowa przedstawia : w części centralnej tekst -  
IN Laurentii Schelzii Medici Wratisl./-aviensis/ Hortum  
Epigramata Amicerum. An Salutis CIO IO XCIV / / .

Napis umieszczone na tle rozpiętej materii zakończonej u dołu frendlami.

Poniżej napisu w owalu, na którego obwodzie umieszczone litery : P F O D, widzimy strzyżony trawnik ze ścieżkami.

Pośrodku trawnika znajduje się drzewko z koroną ostrzyżoną w kształt zbliżony do stożka. U podnóża drzewka - dwie postacie : z lewej człowiek podlewający drzewko wodą z dzbanka, z prawej człowiek sadzący roślinę. Nad drzewkami iem owal promieni z literami hebrajskimi / / .

Powyżej napisu kartusz herbowy z trzema różami na pasie /wstędze/ o kształcie odwróconej litery "V", otoczony obłokami i zwieńczony dwoma skrzydłami ozdobionymi wstęgami herbowymi z różami. Wszystkie ujęte owalem wieńca laurewego.

Pe obydwu stronach napisu na karcie tytułowej postacie pólśiedzące na obeliskach, pokryte kwiatami i zielen.

Rysunek karty tytułowej wraz z napisem świadczy zarówno o zawedzie właściciela ogrodu /lekarz/, o terenie działania /Wrocław/, jak i o głębokim podłożu renesansowego dzieła : rodzaj utworu /epigramaty/, postacie alegoryczne na obeliskach, motywy obfiteści roślinnej i kwiaty w herbie, które według kilku autorów dały mu określenie : "Wawrzyniec Schelz z Rozarium" /Laurentius Schelz von Rosenau/, z pochodzenia mieszczańskiego otrzymał nieoficjalny herb swojego zainteresowania. Rysunek ogrodu jest obrazem ogrodu wydawcy, lub istniejących wówczas ogrodów wrocławskich. Typowe renesansowe kompozycje ogrodowe, wytworzone we Włoszech w XV wieku dotarły na Śląsk w swej charakterystycznej postaci - symetrycznego i zgeometryzowanego układu o założeniu osiowym, drzew strzyżonych na kształt brył geometrycznych. Taki właśnie ogród widzimy na karcie tytułowej dzieła. Schelz wykształcony we Włoszech, niewątpliwie przywiózł zamiłowanie do tego typu ogrodów i podobnie urządził - swój własny.

Na odwrocie karty tytułowej znajduje się następujący tekst:  
Herti Saxe Insculpta Inscriptio, Hertum Istum Antea Neglectum, et ruinesum, in laudem omnipotentis Dei, patriae honorem, amicorum, ac rei herbariae studiosorum gratiam, et in sui ipsius a laboribus et studiis artis suae recreationem, suis sumptibus instauravit, ac inquilinis, et exoticis plantis exornavit  
Laurentius Scholtzius phil. et medic. doctor. Anno Christi MDLXXXVIII

07. II  
/nabywszy skalisty ogród z zapisu ogród ten poprzednie zaniedbany i zrujnowany dla chwały wszechmogącego Boga ozdoby ojczyzny dla przyjaciół i przez wzgląd na badanie roślin i dla własnego wypoczynku od pracy i nauki swoim kosztem urządził i ozdobił krajowymi i egzotycznymi roślinami doktor filozofii i medycyny Wawrzyniec Schelz w roku chrystusowym 1588 ./

Na następnej stronie Schelz dedykuje epigramy swoim protektorom: najszlachetniejszym i szanownym mężem Jakubowi Curti kensyliarzowi osobistemu cesarza, Janowi Barvitiusewi sekretarzowi cesarza i innym zbierającym się w jego ogrodzie, <sup>po tem</sup> przytacza cytując utwór Daniela Rindtflaischa Dektera Filozofii i Medycyny KM.

Przyjaciele podkreślają jego zasługi w powstaniu ogrodu, który stał się miejscem zgromadzeń wykształconych wrocławian.

"In Scitum Laurentii Scholtzii, fac officium, Deus providebit.

Fundit aquam Herterum culter : lata emicat arbor. Tu facite officium : providebit ipse Deus". /postanowieniem Wawrzyńca Schelza powstałe dzieło, które Bóg przyjął./

" Rozlał wodę dla ozdoby ogrodów: szereke wzniesły się drzewa.

Ty czynisz dzieło : treszczy się sam Bóg ."

O charakterze epigramów świadczy rozważanie imienia Scholtza w anagramie : "Laurentius Scholtzius. Laus Hertensis Tu cluis". /głosisz chwałę ogrodów - dwuznacznik z "hertesjanami"/.

Gr. II  
We wstępie prozą Schelz wyjaśnia dlaczego ówczesny lekarz powinien zajmować się hodowlą roślin: są one podstawą środków leczniczych i należy je poznać. "Quoniam autem caeteris Artifices ignominiosum Tibi esse ducunt, propterea Artis suae instrumentia ignorare : quante magis Medicis, praxim exercere cupientibus, si rei herbariae, cuius maximus in morborum curatieneusus est, ignari sint, id vitio dari debet ? "/Hec/

•• (Książce me Brnepru)  
•• Martinus Herbelin z Kyfy

Nieznajomość roślin uważał za uchybienie w sztuce lekarskiej,

co świadczy o głębokim przekonaniu o celowości prowadzonej hodowli i obserwacji natury. // <sup>zale dysponował</sup> Syn jego rysował i malował kwiaty, <sup>które nie posiadał</sup>

zmarł młodo, jeszcze przed śmiercią Wawrzyńca. Ogród po śmierci Scheltza stał się terenem budowlanym, co by świadczyło o niezrozumieniu u szerszego społeczeństwa potrzeby utrzymania terenu ogrodu. Nikt z lekarzy wrocławskich nie kontynuował dzieła Scheltza.

W ogrodzie było 385 roślin, wśród nich rzadkie okazy flory egzotycznej, która najprawdopodobniej wymagała dużych nakładów finansowych i dużego nakładu pracy. Pozostała po nim opinia uczonego i mecenasa sztuki. Na planach miejskich z 1562 roku /Gemelkyschen Nachrichten/ ogród mieścił się pomiędzy ulicą Łękową, Ogrodem Paryskim a Pagórkami Lichicha.

Ogród Weysella nie był zaznaczony na planach miasta, dlatego nie można go umiejscowić. Natomiast z faktu ustawienia nagrobka w kościele Św. Barbary /przy obecnym Placu 1 Maja/ to znaczy na samym skraju zachodnim miasta, można przypuszczać, że Weysell zamieszkiwał na terenie tej parafii i tamże najpewniej znajdował się jego ogród.

Lekarze XVI wieku i ich ogrody we Wrocławiu są zjawiskiem specyficznym, ponieważ o ile mi wiadomo, nie odnotowano dotychczas w innych miastach Europy w owym okresie tego typu uprawy roślin leczniczych i ozdobnych przez świeckich medyków. Ogrody kolejno zakładane i istniejące obok siebie, groma entuzjastów wiedzy naturalnej i odpeczętniku intelektualnego mówią nam dziś o poziomie życia miasta.

Wyseki poziom rozwoju ekonomicznego miasta i rozwój nauk przyrodniczych opartych o przywołaną z Włoch wiedzę renesansową, założenie w roku 1505 przez <sup>Władysława Jagiellończyka</sup> Uniwersytetu, niewątpliwie ożywiło życie umysłowe.

Niezwykłą rzeczą jest udokumentowanie przez Scheltza w roku 1594 posiadanych roślin nowego świata: tytoniu i prawdopodobnie ziemniaka.

Henschel twierdzi bez żadnych wątpliwości, że Scheltz hodował też ziemniaki. Jednak cztery wymienione przez niego rośliny z gatunku "selanum" nie odpowiadają współczesnemu i XIX wiecznemu /Jakób Waga FLORA POLONICA 1847/ określeniu selanum tuberosa.

Jest też godnym podkreślenia fakt, katalog - spis roślin ogrodu

Katalog  
7 lat.

Weysella był pierwszym spisem roślin - katalogiem hodowlanym w Europie. Wykaz roślin Scholtza był właściwie równoczesnym z katalogiem L'herste dei simplicis di Padova - 1591 dokumentem ogrodu padewskiego, prawdopodobnie Certusiego.

Podsumowując - wiek XVI we Wrocławiu jest złotym okresem rozkwitu ogrodów renesansowych i wiedzy botanicznej wśród lekarzy.

Dzieło De plantis libri XVI - systematyka Andrease Caesalpini przynosi wyodrębnienie botaniki od medycyny dopiero u schyłku XVI wieku.

oof. Szwedziński